

Laureaci nagrody Nobla apelują o pokój

Ośmiu laureatów pokojowej nagrody Nobla zwróciło się w czwartek z apelem o niezwłoczne zawieszenie broni w Wietnamie i o polityczne uregulowanie problemu wietnamskiego, oparte na uchwałach konferencji genewskiej.

Apel ten opublikowany przez amerykańskiego laureata nagrody Nobla, Linusa Paulinga, podpisali m. in. Albert Schweitzer i przywódca Murzyków amerykańskich Martin Luther King, a poza tym Anglicy: Norman Angell, Philip Noel-Baker i lord Boyd-Orr, duchoywny belgijski Georges Pire i przywódca Murzynów południowo afrykańskich Albert Lutuli.

Wyżej wymienieni laureaci nagrody Nobla skierowali swój apel do prezydenta Johnsona, premiera Kosygina, prezydenta de Gaulle'a, premiera Wilsona, sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, papieża Pawła VI, do Mao Tse-tunga i do rządów DRW i Wietnamu Południowego.

Jedynie dwóch spośród dziesięciu żyjących laureatów pokojowej nagrody Nobla odmówiło złożenia swych podpisów pod apelem, tłumacząc, iż ze względu na piastowane stanowiska nie mogą tego zrobić, a mianowicie: premier Kanady

PAP-RADIO- INF-WE TELEFONEM
RADIO- INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM- PAP-RADIO
RADIO- INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM- PAP-RADIO
PAP-RADIO- INF-WE TELEFONEM

O niepodległość
Opowiadając „Zjednoczona Partia Ludowa Sarawaku” — jak donosi AFP — z Kuching — zażądała w czwartek, aby Sarawak otrzymał niepodległość, podobnie jak Singapur. Oświadczenie na ten temat złożył sekretarz generalny tej partii — Chlan Siaw Hee.

Plan Indii
Obradująca pod przewodnictwem premiera Shastriego komisja planowania podjęła decyzję na temat rozmiarów czwartego planu pięcioletniego Indii (na lata 1966-71), utrzymując, wbrew silnemu naciskowi prawników i kół wielkiego biznesu, wydatki na plan na poziomie postulowanych od początku przez komisję, 215 miliardów rupii.

Brutalny nacisk
Sekretarz generalny Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Wenezueli, Rafael Caldera, oskarżył Stany Zjednoczone, że wywierają brutalny nacisk na kraje Ameryki Łacińskiej, które nie podporządkowują się ich żądaniom. Wenezuelski ruch chrześcijańsko-demokratyczny — powiedział Caldera — nie popiera działalności Organizacji Państw Amerykańskich, której strukturę należy radykalnie zmienić.

Przeciw koncernom
Okolo 1.200 robotników wenezuelskich zostało wyrzuczonych na bruk po zamknięciu przez amerykańskie towarzystwo „Ford Motor Company”, swoich fabryk w mieście Valencia. Towarzystwo uciekło się do lokautu w odpowiedzi na postulaty robotników, domagających się zwiększenia zarobków i poprawy warunków pracy. Związek zawodowy pracowników zakładów „Ford Motor Company” ogłosił w tej sprawie zdecydowany protest i wezwał całą klasę robotniczą Wenezueli, by poparła robotników w ich walce z koncernami imperialistycznymi.

Niepokój w Kaszmirze

Sytuacja na terenie Kaszmiru jest nadal poważna. Oficjalny rzecznik rządu indyjskiego oświadczył, że wzdłuż całej linii odcinka broni, a także w okolicy stolicy Kaszmiru Srinagar i w niektórych innych punktach trwa operacja policji i wojska przeciwko grupom dywersyjnym określonym jako grupy infiltratorów pakistańskich. Rzecznik twierdził, że większość tych grup, które miały przeniknąć z północy na szóstego bm. i których łączną siłę należy jego zdaniem ocenić na 1200 do 1500 ludzi nadal pozostaje na terytorium indyjskim. W starciach, do jakich doszło na terenie Kaszmiru w ciągu ostatnich pięciu dni, dywersanci mieli, według informacji rzecznika, ponieść straty w wysokości 41 zabitych. Rzecznik podał, iż zaobserwowano także znaczną aktywność wojsk pakistańskich po drugiej stronie linii zawieszenia broni, ruch oddziałów, kopanie okopów, ewakuację z niektórych rejonów ludności cywilnej. (PAP)



GAT WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 13. VIII. 1965 Nr 191 (6688)

Sukcesy wietnamskich partyzantów

„Prawda”: USA starają się wciągnąć ONZ do swych agresywnych poczynań

Od kilku dni w okolicach Duc Co toczy się jedna z największych bitew od chwili wybuchu wojny w Wietnamie Południowym. Partyzanci otaczają w tym garnizonie od trzech tygodni około tysiąca żołnierzy wojsk rządowych i 13 „doradców” amerykańskich, zadając im ciężkie straty.

Garnizon stracił łączność z dowództwem armii południowowietnamskiej. Na odsiecz oddziałem garnizonowi wysłano silne oddziały rządowe z Pleiku. Jednakże, jak dotychczas, nie zdołały one dotrzeć do Duc Co, mimo iż są silnie uzbrojone m. in. w czołgi, oraz wspierane przez lotnictwo. Partyzanci zorganizowali trzy zasadzki na te wojska posiłkowe i zadali im poważne straty. Zacięte boje z siłami spieszącymi na odsiecz garnizonowi trwają już trzy dni. Na temat toczących się walk napływają bardzo skąpe wiadomości. Niemniej o sukcesach partyzantów świadczy wypowiedź rzecznika amerykańskiego, który poinformował, iż zdążająca do Duc Co kolumna rozbita została na dwie części.

Oświadczenie Dominikańskiej Partii Komunistycznej

Dominikańska Partia Komunistyczna (taką nazwę przyjęła zgodnie z uchwałą plenum KC z 8 sierpnia Dominikańska Partia Ludowo-Socjalistyczna) opublikowała oświadczenie, w którym wzywa siły konstytucjonalistów do umacniania jedności i kontynuowania walki o demokratyczne prawa narodu i przeprowadzenie obcych wojsk z kraju. Jak donosi korespondent agencji Prensa Latina z Santo Domingo, Dominikańska Partia Komunistyczna wzywa naród i rząd konstytucjonalistów, by odrzucili tzw. „plan pojednania” przedstawiony przez organizację państw amerykańskich, a przewidujący okupowanie przez obce wojska strefy zajętej przez konstytucjonalistów. Jak podkreśla oświadczenie, utworzenie rządu tymczasowego, zapowiedziane w „planie pojednania”, będzie wynikiem nacisku z zewnątrz i podporządkowania Republikę Dominikańskiej imperialistom amerykańskim. (PAP)

W środę trwały w dalszym ciągu pirackie naloży na Wietnam Północny. Według pierwszych doniesień, artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła w tym dniu jeden samolot amerykański, w wyniku czego liczba straconych samolotów USA nad Wietnamiem Północnym wzrosła do 460. W dalszym ciągu trwają zacięte walki w rejonie delty rzeki Mekong, gdzie oddziały partyzanckie dokonały szeregu operacji bojowych przeciwko posterunkom wojsk rządowych.

Agencja UPI podała w środę, że ambasador amerykański w Wietnamie Cabot Lodge, oświadczył ostatnio w senackiej komisji spraw zagranicznych, iż Stany Zjednoczone nie wycofają swych wojsk z Wietnamu Południowego, nawet gdyby tamtejszy rząd domagał się tego.

W komentarzu na temat dążenia USA do uwikłania ONZ w swą awanturniczą politykę w Azji południowo-wschodniej dziennik „Prawda” stwierdza, że USA usiłowały już tego dokonać trzykrotnie ale bez rezultatu. W związku z tym USA usiłują nadebrać odwagi przez siebie wojnę w Wietnamie pozory „zbiorowej akcji” pewnej grupy państw przeciwko narodowi wietnamskiemu, aby zamaskować swą agresję. Im bardziej amerykańska wojna w Wietnamie staje się podobna pod względem zasięgu do wojny koreańskiej — czytamy w zakończeniu komentarza — tym energiczniej USA starają się wciągnąć ONZ do swych agresywnych poczynań w Wietnamie.

W Hanoi zakończył się zjazd uczestników wspólnego wodniactwa ludowych sił zbrojnych DRW, który przebiegał pod hasłem: „Jesteśmy zdecydowani zadać klęskę agresorom”.



Radzieckie rakiety

W moskiewskiej gazecie „Krasnaja Zwiezda” z 10 bm. opublikowano zdjęcia o radzieckiej obronie rakietowej. Na zdjęciu: urządzenia ośrodka obrony rakietowej z radarem dalekiego zasięgu, służące do wykrywania i rozpoznania rakiet nieprzyjacielskich oraz do kierowania antyrakietami. CAF — telefoto

Wybitne osiągnięcia astronomów, lotników i kosmonautów ZSRR

Choć samoloty radzieckie latają z szybkością ponaddziesięciokrotną i na bardzo różnych wysokościach, walka o wysokość i szybkość trwa — oświadczył marszałek lotnictwa, Rudenko, podczas spotkania dziennikarzy moskiewskich z kierownikami lotnictwa radzieckiego, które odbyło się w środę w Moskwie.

„Aeroflot” — stwierdzono podczas spotkania — dąży do przekształcenia samolotów w najbardziej masowy środek transportu pasażerskiego. W bieżącym roku radzieckie samoloty przewiozą co najmniej 42 miliony osób. Codziennie przewożą one 200 tysięcy pasażerów.

Jurij Gagarin, który również brał udział w spotkaniu, mówiąc o perspektywach podboju Kosmosu, wymienił jako najbliższe zadanie — wydłużenie

nie lotów kosmicznych. W następnej kolejności należy badać przestrzeń kosmiczną w odległości od 35 do 150 kilometrów od Ziemi, dotąd niezbadaną ani przez kosmonautów, ani przez lotników.

Ścisłejsze określenie 47 pozycji Marsa wzdłuż całej „pętli” widocznej części jego orbity, udoskonalona istniejąca teoria ruchu tej szybko przesuwającej się planety — powiedział korespondentowi TASS w obserwatorium pułkowskim. Do tego wniosku doszli uczeni w wyniku 300 fotograficznych obserwacji Marsa.

Na fotografiach planeta ma wygląd gwiazdy 6-7 wielkości. Dla ułatwienia naukowego opracowania klisz jej blask na zdjęciu był osłabiony za pomocą cienkich filtrów żelatynowych. Metoda ta po raz pierwszy zastosowana w naszym obserwatorium, daje bardziej obiektywne dane o ruchu Marsa, niż obserwacje wizualne — oświadczyła Tamara Kisielewa astronom z obserwatorium pułkowskiego.

Radziecko-turecka rozmowa na Kremlu

W czwartek rano odbyła się na Kremlu rozmowa przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Aleksieja Kosygina z premierem Republiki Tureckiej, Suattem Hayri Urguplu.

Jak podaje oficjalny komunikat, podczas szczerej i przyjacielskiej rozmowy kontynuowano rozpatrywanie problemów stosunków radziecko-tureckich, m. in. problemów rozwoju kontaktów gospodarczych między Związkiem Radzieckim a Turcją. (PAP)

Amerykanie wystrzelili makietę księżycowego pojazdu

Przy pomocy rakiety Atlas-Centaur wystrzelono w środę z Przylądka Kennedy'ego makietę amerykańskiego pojazdu kosmicznego. Po 63 godzinach lotu rakietą ma się oddalić na odległość 386 250 km i przebiec wokółziemską orbitę Księżyca. W momencie przecięcia tej orbity makietą znajdzie się w odległości 48 300 km od srebrnego globu. Następnie rakietą znajdzie się na orbicie, której najniższa odległość od Ziemi wyniesie 805 tys. km, a najwyższa 165 km.

Srodowa próba ma równocześnie na celu wykazanie czy rakietą Atlas-Centaur rozwija dostateczną siłę ciągu, aby nadać makiecie szybkość 38 140 km na godzinę, konieczną do przewyższenia przyciągania ziemskiego, aby dokonać bezpośredniego lotu na Księżyc. Dotychczas loty w kierunku Księżyca odbywały się dwustopniowo: najpierw wprowadzano pojazd kosmiczny na orbitę okołozemską, tzw. parkingową, a dopiero z niej wystrzelivano go w kierunku Księżyca. (PAP)

„Dobre, ładne, poszukiwane“

Na Targach Krajowych finał konkursu

Na XIV Targach Krajowych w Poznaniu odbędzie się zakończenie kolejnego, piętnastego konkursu „dobre, ładne, poszukiwane”, organizowanego przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego.

Komisja konkursu przyjmie do 26 bm. eksponaty pretendujące do wyróżnień. Przewiduje się — na podstawie dotychczasowej praktyki, że napłynie ok. 3000 zgłoszeń i będą to, w przeważającej ilości, artykuły przemysłowe.

Biorąc pod uwagę fakt, iż na Targach Krajowych znajduje się ok. 20 tys. różnych artykułów — widać, że o miano najlepszych ubiegają się tylko nieliczni producenci. Otrzymuje je jeszcze mniejsza grupa. Bo przynajmniej zaledwie 30-40 medalów i ok. 200 wyróżnień. Ocenie i weryfikacji wyrobów towarzyszą zatem ostre rygory.

Warto podać, że przez konkursowe sito w ciągu blisko 8 lat przeszło 16 tys. różnych eksponatów. O randze konkursowych medalów świadczy fakt, że zakłady je otrzymujące stały się znane odbiorcom w całym kraju. (PAP)

Barwny dzień ZMS-owski w Rudnie

Rudno-ZMS-owski ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy, znany jest już nie tylko młodzieży naszego województwa. Do Rudna przyjeżdżają w drodze wymiany młodzi chłopcy i dziewczęta z innych województw i z bratniej organizacji ZMW.

Obecny czwarty w tym roku 500-osobowy turnus grupuje młodzież robotniczą, młodych techników i studentów. Pogoda w Rudnie nie jest lepsza niż gdzie indziej, jednak młodzież nie narzekają. W Rudnie bowiem nie sposób się nudzić. Bez względu na pogodę. Dni wypełniają dyskusje, spotkania z ciekawymi ludźmi, literaturami, specjalistami różnego typu, zajęcia sportowe, wy-

cieczki i pomoc przy okolicznych żniwach. A wieczorem za bawą, popisy estradowe, różne konkursy i zgađu-zgadule. Przed spaniem zaś — w ciszy zalegającej obóz — młodzież czyta marzenia. O życiu i jego treści.

Swoimi marzeniami, przyobiektywami w codzienny kształt tworzenia, dzieliła się wczoraj w Rudnie młodzież na spotkaniu z sekretarzem KW partii, zastępcą członka KC — Jerzym Zasada. Mówiono o perspektywach rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszego województwa, o szansach zajęcia poczesnego miejsca w tym rozwoju przez młodzież wykształconą i przygotowaną zawodowo, o perspektywach ułożenia sobie życia osobistego, budownictwie mieszkaniowym dla młodych małżeństw i tym wszystkim, co wychodzi naprzeciw marzeniom. Jerzy Zasada odpowiedział również na szereg pytań dotyczących sytuacji międzyrodzimej, szczególnie brudnej wojny prowadzonej przez Amerykanów w Wietnamie.

Artykuł B. Jaszczuka w „Prawdzie“

W śródowym numerze dziennika „Prawda” ukazał się pod tytułem „O dalszy rozwój gospodarki” obszerny artykuł zastępcy członka Biura Politycznego KC, sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesława Jaszczuka. Artykuł omawia dotychczasowe formy planowania i zarządzania gospodarką PRL oraz zmiany w tej dziedzinie w myśl uchwały ostatniego plenum Komitetu Centralnego PZPR. (PAP)

Tajne rozmowy o siłach nuklearnych

Mocarstwa zachodnie kontynuują tajne rozmowy, których celem jest rozpatrzenie różnych projektów utworzenia sił nuklearnych NATO.

Waszyngtoński korespondent „Die Welt” pisze w numerze z 12 bm., że rząd USA jest podobnie jak dotychczas zdecydowany rozwiązać atomowe problemy NATO przez utworzenie w najbliższej przyszłości „jakiegokolwiek rodzaju wielostronnych sił nuklearnych”.

„Die Welt” stwierdza również, że chociaż prowadzone są obecnie w Genewie rozmowy rozbrojeniowe, mocarstwa zachodnie dokładają starań, aby zapewnić uzgodnienie amerykańsko - zachodniemieckiego projektu wielostronnych sił atomowych i brytyjskiego projektu atlantyckich sił nuklearnych. (PAP)

Singapurski minister o brytyjskich bazach

Obecność baz brytyjskich w Singapurze nie oznacza w żadnym wypadku, iż będzie to wywierało wpływ na politykę wewnętrzną kraju — oświadczył minister spraw zagranicznych Singapuru. Agencja AFP informuje, iż minister dodał, że bazy te nie będą wykorzystywane przez SEATO i że organizacja ta nie cieszy się ani zrozumieniem, ani sympatią ze strony Singapuru. Minister podkreślił, że bazy te w żadnym wypadku nie powinny być wykorzystywane dla celów agresji.

Agencja AFP donosi z Sajgonu, iż podano tam oficjalnie, że rząd południowowietnamski uznał Singapur. (PAP)

Przed XX rocznicą wyzwolenia Korei

W czwartek przybyła do Phenianu delegacja radziecka, na której czele stoi członek prezydium KC KPZR, sekretarz KC, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Szepelin. Goście radzieccy wezmą udział w obchodach 20 rocznicy wyzwolenia Korei.

Członków delegacji radzieckiej powitali na lotnisku członkowie Biura Politycznego KC Koreańskiej Partii Pracy, zastępca przewodniczącego KC Partii Pak Kim Czer, członkowie rządu i inne osobistości.

W miastach i wsiach, zakładach przemysłowych i w spółdzielniach rolniczych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej odbywają się uroczyste akademie i zebrania poświęcone mijającej 15 sierpnia 20 rocznicy wyzwolenia Korei.

W akademii, która odbyła się w zakładach elektromechanicznych w Tean, w okolicach Phenianu, wziął udział ambasador ZSRR w KRL-D, Gorchakow. Zakłady te są jednymi z największych i najnowocześniejszych przedsiębiorstw budowy maszyn w Korei Ludowej. Podczas okupacji japońskiej w Korei nie było w ogóle podobnych zakładów. (PAP)

W Sudanie

Rebelianci składają broń

Członek Rady Najwyższej Sudanu — Mahdi zatrzymał się w środę w Bejrucie, w drodze do Damaszku, dokąd uda się w wizytę oficjalną.

Podróż Mahdiego do krajów arabskich ma na celu zacieśnienie stosunków Sudanu z innymi członkami Ligi Arabskiej.

Po przybyciu na lotnisko bejruckie Mahdi oświadczył przed stawicielowi Agencji France Presse, że obecny rząd sukański, który cieszy się poparciem większości nowego parlamentu, powziął wszelkie konieczne decyzje, aby zabezpieczyć jedność Sudanu. Zdaniem Mahdiego, środki zastosowane przez rząd dały już rezultaty: wielka liczba rebeliantów złożyła broń, a dowódcy rebelianckich szeregów plemienia Szylluk przeszli wraz ze swymi oddziałami na stronę wojsk rządowych. Utworzyli oni proroządową federację liczącą ponad milion ludzi. (PAP)

Anglicy „dziękują” Erhardowi

Londyński dziennik „Sun”, komentując ostatnie wypowiedzi kanclerza Erharda, pisze w krótkiej notatce, zatytułowanej „Dziękujemy”:

„Dr Erhard, kanclerz Niemiec zachodnich, zapewnił, że „nigdy już bomby nie spadną na Anglię”. Bardzo to uprzejmie z pana strony, panie doktorze. Jednakże musimy się upewnić, że Niemcy nigdy już nie będą mieli nowej do tego okazji.”. (PAP)

Manewry polityczne labourzystów

Z OFENSYWY DO OBRONY

Podkreślając chwiejną pozycję obecnego rządu brytyjskiego, komentator agencji prasowej „Nowosti”, Biegłow, pisze na łamach „Prawdy”, iż w zeszłorocznych wyborach Labour Party zdobyła tak minimalną przewagę, że jej ofensywa szybko zamieniła się w obronę.

Komentator nawiązuje do twierdzenia, że obecny „odwrót” rządu labourzystowskiego ma na celu jedynie przygotowanie wyjściowych pozycji dla dokonania dalszego wyłomu w szrankach przeciwnika. Mówiąc bardziej konkretnie, może to oznaczać, iż obecna większość parlamentarna nie wystarcza dla przeprowadzenia programu maksimum. Dlatego też labourzyści uważają, być może, iż bardziej celowe jest ograniczenie się w pierwszym etapie do wykonania programu minimum, aby następnie, dopiero po uzyskaniu szerokiego poparcia wśród wyborców, wybrać najwygodniejszy moment dla rozpisania nowych wyborów.

„Historia — pisze komentator — zna niemało wypadków, gdy ta, czy inna masowa partia, zmuszona sytuacją, odwróciła wykonanie swego programu maksimum i chwilowo, czekając na lepszy moment, realizowała program minimum. Historia zna jednak również takie wypadki, kiedy ignorowanie przez kierownictwo partii woli mas przy zmianie tak-

Nauka w służbie gospodarki

Projekt planu pięcioletniego PAN

Prace przygotowawcze nad projektem planu 5-letniego na lata 1966 — 70 wkraczają w końcowe stadium. Zgodnie z uchwałami IV Zjazdu Partii — nadchodząca „5-latkowa nowoczesność” ma przynieść generalną modernizację podstawowych gałęzi gospodarki i rozwinięcie wielu gałęzi przemysłu (chemia, elektronika, maszyny).

Podstawą wykonania trudnych zadań tego planu, który zaczniemy realizować już za

27 dzień greckiego kryzysu

W Atenach oczekuje się, że król Konstantyn zdecyduje się na powierzenie któremuś z polityków kolejnej misji utworzenia nowego rządu greckiego. We wtorek wieczorem i w środę rano odbył się w tej sprawie szereg konsultacji między dworem królewskim a politykami centrum i prawicy, w których uczestniczyli i pośredniczyli b. premier Nowas.

W środę przed południem policja podjęła nadzwyczajne środki bezpieczeństwa dookoła pałacu królewskiego. Ulice zostały zamknięte dla wszelkiego ruchu i przez kordony policji przedostawać się można jedynie za okazaniem przepustek.

We wtorek późnym wieczorem doszło do demonstracji w Salonikach i w Atenach. Demonstranci domagali się powrotu do władzy Papandreu i protestowali przeciwko ingerencji amerykańskiej w kryzys grecki.

Rząd grecki wydał zakaz wszelkich demonstracji ulicznych w stolicy, po wtorkowych masowych demonstracjach. Policja aresztowała we wtorek wieczorem 60 uczestników tych demonstracji, z których 57 zostało następnie zwolnionych, lecz pozostali trzej odpowiadać będą za „zakłócenie ruchu ulicznego”.

Według informacji agencji zachodnich, b. premier Papandreu zwrócił się w środę po południu do króla Konstantyna z prośbą o audiencję. (PAP)

Konserwatyści coraz popularniejsi

Po niedawno ogłoszonych wynikach ankiety Gallupa — druga z kolei ankieta przeprowadzona tym razem przez „National Opinion Polls”, a ogłoszona w piątek w „Daily Mail” wykazuje, iż konserwatyści zdobyli ostatnio przewagę nad Labour Party w popularności wśród wyborców brytyjskich.

Ankieta „National Opinion Polls” wykazuje, że na Labour Party głosowałoby obecnie 41,8 procent wyborców, zaś na konserwatystów — 45,5 procent. Odpowiednie liczby z 15 lipca brzmiały: Labour Party — 46,2 procent, Konserwatyści — 41,6 procent. Gdyby wybory były zgodne z wynikami ostatniej ankiety, konserwatyści uzyskaliby około 75 mandatów przewagi w Izbie Gmin. (PAP)

tyki, prowadziło do tego, że pod postacią programu minimum, partia taka prowadziła politykę, która przede wszystkim odpowiadała klasom rządzącym.”

„Brytyjskie masy pracujące — pisze dalej komentator — nie mogą zapomnieć, że w czasie kampanii przedwyborczej, Labour Party aktywnie występowała przeciwko rozszerzeniu wojny w Wietnamie.”

Dlatego więc równoległe do bezwarunkowego popierania przez Londyn „Eskalacji” agresji amerykańskiej w Wietnamie, daje się zauważyć tego lata również „Eskalację” protestów w społeczeństwie brytyjskim.”

„Przed dojściem do władzy — kontynuuje komentator — politycy labourzystowskie przez długi czas specjalizowali się w „zagadnieniach europejskich”, wypowiadając się za „disengagement” w Europie środkowej, za utworzeniem stref bezatomowych i za innymi posunięciami, stanowiącymi nieodzowny element bezpieczeństwa europejskiego. Jednakże w ciągu ubiegłych ośmiu miesięcy, labourzyści nieustannie czynili zabiegi w Pentagonie i w bońskim ministerstwie obrony w celu przeforsowania kompromisowego wariantu — wielostronnych sił nuklearnych NATO i utworzenia swego rodzaju „wspólnego rynku” zbrojeń w Europie zachodniej.”

4,5 miesiąca, będzie szeroki rozwój badań naukowych i technicznych, zarówno w wyspecjalizowanych placówkach naukowych, jak i w biurach konstrukcyjnych, technologicznych i laboratoriach przemysłowych.

Opracowany już projekt planu 5-letniego Polskiej Akademii Nauk przewiduje przede wszystkim prowadzenie badań podstawowych, stwarzających perspektywę rozwoju dla poszczególnych gałęzi gospodarki. Jednocześnie naukowcy PAN prowadzić będą liczne poszukiwania naukowe, związane z głównymi nurtami rozwojowymi nauki światowej.

Uchwały IV Zjazdu partii kładą nacisk na nasilenie przez placówki PAN badań o szczególnym znaczeniu gospodarczym i wiazanie ich z wieloletnimi planami — co podkreślano na ostatnim, IV Plenum KC PZPR. W związku z tym w PAN rozwijane będą przede wszystkim takie dziedziny, jak inżynieria chemiczna, automatyzacja procesów technologicznych, elektronika (zwłaszcza w zakresie przewodników, miniaturyzacji, zastosowania elektroniki kwantowej) oraz prace nad problemami górnictwa i budownictwa. Dużo uwagi poświęci się badaniom podstawowym, pozwalającym przyspieszyć postęp techniczny w energetyce, przemyśle elektromaszynowym i hutnictwie.

Badania naukowe w dziedzinie chemii i inżynierii chemicznej mają nie tylko bezpośredni wpływ na przemysł chemiczny, ale także na rolnictwo, medycynę, przemysł spożywczy, włókienniczy, hutniczy itp.

* Pomyślnie rozwijają się prace Instytutu Automatyki, który w nadchodzącym 5-leciu ma prowadzić badania w najbardziej rozwijanych na świecie kierunkach: automatyki i cybernetyki, m. in. nad zagadnieniami sterowania procesami przemysłowymi przez maszyny matematyczne, transmisji danych. W dziedzinie teoretycznych badań fizycznych duży nacisk jest kładziony na teorię półprzewodników i materiałów magnetycznych. Badania własności materiałów w niskich temperaturach oraz na problemy elektroniki kwantowej — laserów i maserów.

Opracowywanie nowych leków oraz nowych metod leczenia to — obok licznych prac podstawowych — główny kierunek działalności naukowych placówek medycznych PAN. Projektowane jest zorganizowanie Instytutu Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej oraz rozwinięcie badań w tym zakresie w istniejących już placówkach. Duże znaczenie mieć będą projektowane prace badawcze nad powstawaniem nowotworów i metodami ich zwalczania, a także

przeszczepieniami chirurgicznymi narządów.

W szczególnie ważnej dziedzinie, jaką są nauki społeczne przewiduje się podjęcie szerokości prac m. in. na temat efektywności inwestycji, teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej, efektywności wymiany międzynarodowej. Intensywne prace prowadzone będą na temat metod zarządzania i planowania.

Sieć placówek akademii obejmuje 21 instytutów, 39 samodzielnych zakładów i pracowni; pracuje w nich ok. 10 tys. osób. Ten poważny potencjał ulegnie w 5-leciu dalszemu zwiększeniu. W 1970 r. w PAN będzie 780 samodzielnych pracowników nauki (obecnie ponad 450) oraz 2 tys. pracowników pomocniczych ze stopniem doktora (obecnie ok. 800). Przewiduje się, że budżet akademii w 1970 r. będzie wyższy o blisko 60 proc. w porównaniu z br. znacznie bogatsze będzie też wyposażenie w aparaturę naukową i materiały niezbędne do badań. (PAP)

Polski przemysł okrętowy na wystawie w Rydze

Od 14 do 28 bm. odbędzie się w Rydze (Łotewska SSR) wystawa polskiego przemysłu okrętowego, zorganizowana przez zjednoczenie przemysłu okrętowego i centralę handlu zagranicznego „Centromor”.

Zeszłoroczny sukces, jaki uzyskała podobna wystawa w Odessie, przyczynił się do powtórnej zorganizowania podobnej imprezy — tym razem w północnym centrum radzieckiego budownictwa okrętowego i rybołówstwa, jakim jest Ryga.

Najsprawniej gospodarują paliwami

Blisko 4,6 mln. zł oszczędności przyniósł konkurs pod nazwą „Kto najsprawniej gospodaruje paliwami?” Zorganizowano go z inicjatywy WKZZ WKP NOT i redakcji „Gazety Poznańskiej” w okresie od 15 października 1964, do 15 kwietnia 1965 r. Uczestniczyli w nim załogi zakładów przemysłowych z województwa poznańskiego — razem 104 zespoły palaczy i służb energetycznych. Szczegółowe efekty konkursu to: 10.166 ton węgla, 1.185 ton koksu i 1.980 MWh zaoszczędzonej energii elektrycznej.

Wczoraj, w sali Domu Techniki w Poznaniu, odbyło się uroczyste wręczenie nagród załogom. I miejsce uzyskał zespół palaczy i służby energetycznej Kaliskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego, dwie równorzędne II nagrody: Zakłady HCP i „Pomet” w Poznaniu. Komisja konkursowa przyznała ponadto szereg wyróżnień i nagrody pieniężne najlepszym pracownikom zespołów. (wa)

Inflacja, bezrobocie, bankructwa przedsiębiorstw

USA zaniepokojone sytuacją w Brazylii

Nowojorski korespondent TASS-a komentuje podróż do Brazylii misji rządu i Kongresu amerykańskiego, na której czele stoją: przewodniczący komisji spraw zagranicznych senator Fulbright i podsekretarz stanu dla spraw gospodarczych Thomas Mann.

Sytuacja Brazylii, w przeszło rok po obaleniu rządu Goularta, jest przedmiotem poważnego zaniepokojenia Waszyngtonu. Położenie gospodarcze uległo drastycznemu pogorszeniu: inflacja, podrożenie kosztów utrzymania, bankructwa coraz większej ilości przedsiębiorstw, stały wzrost bezrobocia. Koszty utrzymania w okresie od stycznia do maja br. wzrosły o 25 proc.

Wg informacji dziennika New York Times obserwuje się rozgoryczenie chłopów pracujących na plantacjach trzciny cukrowej i bawełny. Właściciele tych plantacji otwarcie protestują przeciwko polityce gospodarczej rządu, która po-

woduje spadek ich dochodów. Tylko połowa ludności zajmującej się rolnictwem znajduje pracę. Sytuacji tej nie może załagodzić „pomoc” amerykańska, bowiem przeszło połowa kredytów amerykańskich przeznaczona jest na finansowanie importu artykułów amerykańskich, głównie z nadwyżek rolniczych USA. New York Herald Tribune stwierdza, że znikoma zaledwie część kredytów przeznaczona jest na rozwój gospodarki kraju. Niezadowolone z gospodarczej polityki rządu szerzy się również wśród kół wojskowych i cywilnych, które popierały wojskowy zamach stanu przeciwko Goulartowi. Prasa amerykańska przewiduje możliwość obalenia przez te kół obecnego prezydenta Castelo Branco. W tej sytuacji przybyła do Brazylii wspomnianą już misja z Waszyngtonu. 9 bm. w Rio de Janeiro odbyła się pierwsza konferencja prasowa, na której wystąpił senator Fulbright. Stwierdził on, że wizyta amerykańskiej misji świadczy o poparciu, jakiego Stany Zjednoczone udziela Brazylii. Senator dał jednak do zrozumienia, że Stany Zjednoczone nie mogą udzielić Brazylii większej pomocy finansowej, gdyż pragną „odczekać” przyszłe wybory, wyznaczone na koniec 1966 r. pisze korespondent TASS-a. (PAP)

W 20 rocznicę śmierci Stefana Jaracza

11 bm. przedstawiciele świata kultury oddali hołd pamięci Stefana Jaracza w związku z przypadającą tego dnia 20 rocznicą śmierci tego wielkiego artysty i niestrudzonego społecznika.

W Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie zebrał się przy grobie S. Jaracza jego przyjaciele i współpracownicy, artyści scen polskich, wielbiciele talentu zmarłego aktora.

Na grobie artysty złożono wieńce i wiązanki kwiatów. (PAP)

Kara śmierci dla agentów CIA

Trzej agenci Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) USA skazani zostali przez trybunał rewolucyjny w Hawanie na śmierć za próby sabotażu na statkach kubańskiej floty handlowej.

Roberto Fernandez Cobo, Raul Pereira Castaneda i Robert Sabino Inojosa, przeszli specjalne przeszkolenie w działalności szpiegowskiej, sabotażowej oraz otrzymali niezbędne wyposażenie — specjalną aparaturę do wywoływania pożarów i wybuchów na statkach i w magazynach portowych, radiostacje, szpryt, w. t. p. Wszystko to znalazło się przy nich w momencie aresztowania. (PAP)

Bombardowanie Laosu

Członek stałego komitetu KC Partii Neo Lao Haksat i przedstawiciel dowództwa sił zbrojnych Neo Lao Haksat, generał Phou Sipasath, wystosował do międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli w Laosie stanowczy protest przeciwko bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie miejscowości w wyzволonych rejonach Laosu. W okresie od 25 lipca do 3 sierpnia br. wskutek nalotów amerykańskich zginęło wiele osób spośród ludności cywilnej. Ludność poniosła znaczne straty materialne. Agresorzy amerykańscy — stwierdza generał Phou Sipasath w swym protestie — muszą natychmiast zaprzestać bombardowania wyzволonych rejonów Laosu i ściśle przestrzegać geneńskich porozumień z 1962 roku w sprawie Laosu. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 16. Centrala tel. 611-21 iacz wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. RSW „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka. M-8

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Droga do metylowej śmierci

Tragedia ludzi, którzy pili spirytus metylowy skradziony z fabryki w Tarchominie, znów zwróciła uwagę na problem alkoholizmu w Polsce. Nie dlatego, że jesteśmy narodem pijącym najwięcej — pod tym względem przegrywają nas Francja, Wielka Brytania, Szwecja itd. ale dlatego, że pijemy źle. Co prawda, w niedawnej dyskusji na łamach „Prawa i Życia” stwierdzono, że określenie „kultura picia” jest frazesem bez pokrycia: o „picu”, „kulturalnym” nie ma co mówić, podobnie jak się nie mówi o „kulturalnym” jedzeniu. Ale jakiego byśmy nie użyli przymiotnika, wiadomo przecież, o co chodzi.

Jest oczywista dla każdego granica między paroma kieleskami wódki, wypitymi z okazji rodzinnego święta, lub podczas „męskiego” spotkania w restauracji — a tym, czego świadkami jesteśmy na ulicy, w knajpie czy w prywatnym mieszkaniu. Jeśli zamiast słowa „niekulturalne” użyjemy określenia „bez umiaru”, zmieni się w nim i obraz wytworzonego pana, słaniającego się w przejściu do szatni, i robotnika ze spółdzielni „Nowa Technika”, który za uraczenie się spirytusem metylowym zapłacił najwyższą cenę — cenę życia.

Bo określenie „bez umiaru” zawiera wszystko, co można powiedzieć o sposobie, w jaki tak wielu Polaków konsumuje

napoje alkoholowe. Młodzi chłopcy zalewający się „patkiem pisanym” w bramach i na ławkach, uczestnicy imieninowych libacji kończących się plukaniem żołądka, stali i nie stali klienci Izby Wyrzeźników, ojcowie rodzin, którzy przepijają cały zarobek, kierowcy ciężarówek z promilami alkoholu we krwi i motocykliści ginący na szosach — oto ludzie, którzy, jeśli nawet „statystycznie” piją mniej od Francuzów (przywykli do wina przy każdym posiłku) — tworzą ponury obraz alkoholizmu w naszym kraju.

Czy i jakimi środkami można z nim walczyć?

Niedawno posyłał się grad zarzutów pod adresem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, które, w pojęciu wielu osób, „rozluźnia” przepisy ograniczające sprzedaż i podawanie alkoholu w handlu i gastronomii. Chodziło o dopuszczenie do sprzedaży wódek gatunkowych w „Delikatesach” w soboty, oraz o pozwolenie na podawanie rumu i koniaku w kawiarniach.

W obszernym liście wyjaśniającym Ministerstwo przedstawiło swoje racje. Przede wszystkim przypominało, że od 30 czerwca 1960 r. do końca ubiegłego roku zmniejszono o 38,5 proc. liczbę punktów sprzedaży wódek oraz o 17,6 proc. punktów sprzedających wino i miody pitne. O 5,1 proc. ograniczono liczbę zakładów

gastronomicznych z wyszynkiem wódki oraz o 25,8 proc. tych, w których podawano wino. Jednocześnie resort przedstawił własny pogląd na sprawę picia rumu i koniaku w kawiarniach, w których dotąd wolno było podawać tylko likiery. Jest to jednak w całym problemie kwestia marginesowa.

Trzymając się określenia „picie bez umiaru” wiemy, że tylko w sporadycznych wypadkach może ono dotyczyć konsumpcji likieru, rumu czy koniaku — naturalną barierą jest cena tych napojów. Czy z tego wynika, że można by rozszerzyć barierę podwyższając cenę wódki i spirytusu?

Wiadomo, że w okresie podniesienia cen napojów wyskokowych konsumpcja każdorazowo spada. Okres jej spadku trwa jednak krótko: pijący „przyzwyczajają się” do nowej ceny, która przestaje być hamulcem. A gdyby teoretycznie założyć, że koszt butelki z czerwoną lub niebieską kartką ustali się na niedostępnym dla przeciętnej kieszeni wyznaczniku — wówczas, mimo groźby represji, rozwijałoby się nielegalne gorzelnictwo.

Oto fragment zwierzeń pewnego bimbrownika:

„Jak podniosą ceny wódki, to więcej osób pedzi, bo bardziej się opłaca. Z kila cukru, no niech tam i parę deka, zrobię litr samogonu. To litr kosztuje mnie 15 złotych. Litr wódki kosztuje 100 złotych? To ja

muszę bić tak: muszę na litrze zarobić dużo, bo inaczej po co mi ten interes, po co ryzykować, ale nie mogę chcieć za dużo, bo u mnie nie będą kupować. Muszę wziąć tak, żeby było dużo więcej niż 15 złotych, ale dużo taniej niż 100 złotych, weźmy na przykład 70. Ale jakby monopolówka zdrożała, to masz pan głowę, jaka forsa? I wtedy więcej ludzi by się odważyło...”

Wysoka cena napojów alkoholowych, mimo wszystko w pewnym stopniu hamuje picie — hamują je również ograniczenia i zakazy administracyjne. Jednakże chcąc zmienić istniejące i co tu mówić dawno zakorzenione nawyki alkoholizmu trzeba szukać wielu dróg działania. Główną z nich jest wychowanie.

Ci, którzy czytali wywiady z pacjentami poradni przeciwalkoholowych wiedzą, że alkoholik z reguły nie wypije pierwszego w życiu kieliszka z kumplem z miejsca pracy. Wypił go w domu rodzicielskim z okazji chrzcina młodszego siostry. Tu leży początek i tutaj musi się zacząć przeciwdziałanie. Jeżeli co roku coraz więcej matek w mieście i na wsi rozumie, że trzeba chronić dzieci przed chorobami zakaźnymi i podporządkowuje się poleceniom lekarzy — dlaczego nie uczynić z matki sojusznika, który w porę wyjmie z ręki dziecka ów decydujący kieliszek?

IRENA FRĄCKOWIAK

A-DNIEPROW

Szkarłatne PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

69

Ci, którzy stali pod ścianą, wzdrzając się. Jeden z nich podniósł rękę i przykrył swoją pierś. Drugi zrobił kilka kroków w bok.

— Teraz — salwa! — skomenderował Graber.

— Schwartz nacisnął spust. Zagrzęchotały gęsto wystrzały. Ludzie pod ścianą zadygotałi i jęknęli. Zaciśnięte powieki. Naraz posłyszeliśmy człokopodobny głos. Kłóś w szeregu woino, wyraźnie z trudem, powiedział po niemiecku:

— Przeklećcie...

Strzały ucichły. I wtedy głos stał się zupełnie wyraźny:

— Przeklećcie zwierzęta... Połwoy... Bądźcie przeklećcie...

— A to kto? — spytał głośno niemiecki generał.

— To nowiułki ezemplarz — wesoło wyjaśnił Graber.

— Nasz były biolog, Froelich. Pamięta pan, mówiłem panu. Począł tu przygotowywać bunt.

Froelich! Froelich Ten sam, który mi przyniósł do analizy króliczą krew. Wtedy zbił go Schwartz. I o to co z nim zrobili!

— Bądźcie przeklećcie... wyjął Froelich.

Generał podeszedł do niego i z całych sił uderzył w twarz żelazną pałką.

— Bądźcie przeklećcie — Niemiec nie przesławał mówić.

To było straszne. Niemiecki generał bił swego zmienionego w półwora rodaka! A ten z nieludzkim uporem powtarzał swoje przekleństwo.

Posłyszeliśmy jednocześnie głośny chichot Grabera.

— No i widzi pan! Bije się go, a on swoje! Jak to, co? Przecież lacy utrzymują się wobec wszystkichiego.

— A no, postawić go pod ścianę — rozkazał zezwierzęcony generał. — I dać mu dobrą salwę, żeby poczuł

— Nie można. Jeszcze niezupełnie stwardniał. Jego ciało niedostatecznie ściśle.

70

— Czort z nim. Sławić — powtórzył rozkaz, wycierając chusteczką spocone ciało.

— Bądźcie przeklećcie... — jęczał Froelich.

— Pod ścianę! Co za ceremonie — nastawał generał.

— Może nie warto, Herr Generał — łagodził amerykański pułkownik.

— Pod ścianę. Wy, Amerykanie, musicie nauczyć się twardości, inaczej nie wygramy wojny.

— Po tygodniu nie będzie się różnił od innych — dodał Graber.

— Bądźcie przeklećcie...

— Pod ścianę!

Graber z zalem wzruszył ramionami i podeszedł do Froelicha pocałował kierować laską. Ten wolno podeszedł do ściany i zauważył, że w jego pościeli pozostało jeszcze coś żywego, ludzkiego. Szedł podniósłszy oczęta głowę tak wysoko jak mógł, a jego nieruchome oczy górzaly nienawistą.

Pociemniało mi w oczach z nienawiści i oburzenia, ciało zlało chłodny pot, serce, jak ciężki młot, kołatało w piersi. Sam tego nie spostrzegłem że zacisnąwszy ręce w kulak, wyszedłem z ukrycia.

— Oonia! — krzyknął niemiecki generał do doktora Schwarza.

— Bądźcie przeklećcie... zajęczał Froelich.

Zerwałem się ze swego miejsca i rzuciłem na Schwarza. Schwyciłem go za gardło, przewróciłem na plecy i, odwróciwszy od karabinu, zacząłem bić po twarzy.

Nie pamiętam, co było dalej. Słyszałem jeszcze wystrzały. Kłóś krzyknął. Podbiegł do mnie, uderzyli po głowie.

(cdn)

5 - 12 IX Targi Jesienne

W Lipsku - 60 krajów

Jesienne Targi Lipskie (5-12 września br.), to już druga lipiska impreza w jubileuszowym roku 800-lecia istnienia Targów. Tym razem, po wiesiennej ekspozycji najnowszych zdobyczy światowej techniki, gospodarze zaprosili do NRD największych producentów i kupców artykułów spożywczych i przemysłowych powszechnego użytku.

Zaproszenie z NRD zostało życzliwie przyjęte: swój udział w Targach Lipskich zapowiedziało tym razem prawie 6000 wystawców z około 60 krajów, wśród których oczywiście nie brak i polskich producentów.

Całość tegorocznej jesiennej ekspozycji Lipska pomieści się na powierzchni 130.000 metrów kw. Będzie ona podzielona na 30 grup branżowych, z których każda dawać będzie pełny obraz najnowszych osiągnięć światowych w produkcji dóbr konsumpcyjnych: obok towarów produkowanych w NRD ujrzymy w jednej ekspozycji produkty ZSRR, CSRS, NRF, Francji i Włoch, Polski, Węgier, USA, czy Holandii. Najliczniej prezentowanymi branżami będzie grupa wyrobów spożywczych (z 45 krajów), tekstyla, odzież i futrzarstwo (z 34 krajów), farmaceutyki, kosmetyka, chemia gospodarstwa domowego (21 krajów), artykuły gospodarstwa domowego (15 krajów), meble (13 krajów) itd.

Tak np. 3 kraje przedstawiają swoje narodowe kolekcje odzieży lansowanej na wiosnę i lato 1966 r. Nie brak tu będzie firm paryskich, włoskich i londyńskich, a także „Mody Polskiej” i przemysłu prezentowanego przez centralę Confexim. Gospodarze imprezy przygotowują tu osobną wystawę pod hasłem: tkaniny w połączeniu z syntetykami, tkaniny bez kłopotów czyszczenia. Ponadto przodujące Domy Mody z Francji, Włoch, ZSRR, Polski, NRF, NRD i innych krajów brać będą udział w wielkiej rewii mody.

W warunkach dużej rywalizacji o najlepszy wzór wystawiać będą polscy producenci z przemysłu meblarskiego; nie zabraknie tu bowiem wytwórców z Szwecji, Francji, Belgii i NRD. Gospodarze Targów np. podkreślą w swej ekspozycji program produkcji mebli segmentowych, wieloizbowych (jak nasze M-4). Nowością będzie tu atrakcyjna w pomysłach seria mebli „Lipsk”.

Polska bierze udział także w wystawie sprzętu radio-telewizyjnego. I tu nie brak silnej konkurencji znanych w

świecie producentów. Wystawcy z NRD pokażą wyroby swoich 25 wyspecjalizowanych zakładów.

Interesująca zapowiada się branża szkła i porcelany. Dużą wystawę zapowiada przemysł NRD: z zastawą stołową, hotelarską, zdobniczą w różnorodnych ciekawych formach. Nowością będą tu wzory kamionek.

Polskie wyroby znajdują się ponadto w grupie artykułów gospodarstwa domowego, aparatury oświetleniowej i wyrobów z tworzyw sztucznych. Mimo całej świeżości np. polskich wzorów lamp i tutaj konkurencja będzie duża, bo sam tylko przemysł NRD wystawi 100 wzorów.

W każdej z branż największe bogactwo oferty przedstawiać będzie przemysł NRD. Jest to zrozumiałe, nasi sąsiedzi występować bowiem będą w roli gospodarzy. A mimo to zaskoczy nas niewątpliwie różnorodność form i gatunków imitacji skóry, nowe okładziny podłogowe na filcu (Likoflex-extra) czy obuwie roku 1966 w licznych nowych wzorach i kolorach, nie mówiąc już o udoskonalonym i atrakcyjnym wzornictwie zabawek. Bo Targi Lipskie, to wodny przykład szybkiego rozwoju gospodarczego NRD, także w najbardziej obchodzących konsumenta dziedzinach.

Z. S.

Pracownicy poszukiwani

Poszukujemy 1 LITERNIKA do prac w emalierni. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Szamotułach, ul. Ratuszowa 10. W5675

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kostrzynie Wlkp., ul. Słowackiego 5 — zatrudni kucharza: ZASTĘPCĘ DYREKTORA ds. technicznych — wymagane wykształcenie techniczne i odpowiedzialna praktyka zawodowa. Warunki pracy wg układu zbiorowego. Prace do omówienia na miejscu. Mieszkanie zaopiecznione. W5810

Dnia 10 sierpnia 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja droga matka, przeżywszy lat 93, śp.

Julianna Szelańska
z domu Klajnert

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 sierpnia br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia strapiena

CÓRKA 5022g

Dnia 11. VIII. 1965 r. zakończył swój pełen poświęcenia żywot, opatrzony Sakramentami św. moją najukochańszą matką, nasz najlepszy ojciec, brat i wujek, śp.

EDWARD TARNOWSKI
kościelny przy kaplicy Np. Serca M. P. na Winogradach w Poznaniu.

Mśza św. żałobna odprawiona będzie w kaplicy na Winogradach w piątek, 13. VIII. 1965 r. o godz. 19.00.

Pogrzeb odbędzie się w Dąbrowie Kościelnej w sobotę, 14 sierpnia 1965 r. o godz. 10.00, o czym zawiadamiają w głębokim smutku

ZONA Z DZIECI I RODZINA
KS PROBOSZCZ ŚW. WOJCIECHA

Dnia 12 sierpnia br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w 60 roku życia, mój najdroższy mąż, najlepszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Władysław Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I RODZINA
Poznań, Al. Marcinkowskiego 16. 5045g

Baza Zaopatrzenia i Zbytu PMR w Murowanej Goślinie, ul. Przemysłowa 3, tel. 67, zatrudni zaraz pracownika na stanowisko MAGAZYNIERA wyrobów hutniczych. W5750

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Środzie przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Środy: 2 DEKARZY, 1 BLACHARZA z pomocnikiem, INSTALATORA z pomocnikiem oraz od 1 stycznia 1966 r.: DEKARZY, MURARZY, BLACHARZY, CIESIŁ, MALARZY, KIEROWCĘ, ELEKTRYKA i pracowników umysłowych: MAGAZYNIERA, MASZYNISTĘ, 2 FAKTURZYSTÓW i POMOCA do księgowości. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Środzie. W5811

s. t. p.
Dr med. Roman Zieliński
specjalista w chirurgii ortopedycznej,

zmarł w Katowicach, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, dnia 7 sierpnia 1965 r. Pogrzeb odbędzie się w Katowicach, dnia 10 sierpnia 1965 r.,

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CÓRKA, SIOSTRA I RODZINA 5034g

Dnia 11 sierpnia 1965 r., po ciężkich cierpieniach zakończyła w Bogu swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, siostra, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 82, śp.

Franciszka Basińska
z domu Tarka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej parafii św. Stanisława Kostki na Winarach.

W ciężkim smutku pogrążeni
DZIECI I RODZINA 5044g

Poznań, Mosina, Londyn.

Dnia 12 sierpnia 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp.

Edmund Synoradzki

Odszedł od nas najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż i tatuś.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z SYNEM I CÓRKĄ
Poznań, Maleckiego 10 m. 8. 5057g

Praca

Rosyjskiego udziału nau-czytel liceum. Telefon 616-88. 4214g

Kulturalna, inteligentna zapiekuje się dzieckiem do lat 6 (chętne i nocie glem). Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 4221g.

Przyjmę pracę na tab-łeczkach na pół etatu. Górecka 154 m. 1. 4241g

Przyjmę uczniów powyżej lat 15, w zawodzie lakier-niczym. Poznań, Poznańska 44. 4274g

Sprzedaż

„Junaka” sprzedam. Jerzy Janowski, Szkolna 3 m. 22. 5040g

Sprzedam akordeon Hoh-ner, 80 bas, nowy, cena 6.500 zł. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4296g.

W dniu 12 sierpnia 1965 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najdroższy, najlepszy i najprawdopodobniej pracodawca, przeżywszy lat 58, śp.

Edmund Synoradzki

W Zmarłym straciłmy dobrego opiekuna i cenionego mistrza.

Wdzięczni i strapieni

PRACOWNICY 5058g

Dnia 8 sierpnia 1965 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka, ceniona koleżanka

Irena Nowaczyk

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE ZMARŁEJ składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY

Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu K5846

Spiesznie sprzedam WFM. Osiedle Warszawskie, ul. Goplańska 14 m. 3. 4281g

Sprzedam opony 670x15. Poznań, Libelta 27 m. 3a. 4289g

Samochody

Sprzedam bagażówkę — Opel P-4, w dobrym stanie. Poznań — Staroleka. Gólczycka 25. 4257g

Skoda Octavia — przebieg 9.500 km — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4258g.

Lokale

Zamienię w centrum Bytomia, samodzielny pokój, 26 m² z przynależnościami, na mniejszy w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4277g.

Przyjmę studentki na pokój, śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4268g.

Nieruchomości

Działkę tuż przy Poznaniu, 75 młodych czeresni sprzedam spiesznie. Cena 45.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4231g.

Parcele budowlana, Osiedle Plewiska przy Grunwaldzkiej, sprzedam lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4275g.

Parcele 960 m² opłotowaną — Junikowo, sorredam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4905g.

Sprzedam parcelę 1500 m² w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 4253g

Różne

Powiadamy moich pacjentów, że wróciliśmy. Dr St. R. Olszewski, Poznań, ul. Świerczewskiego 11A m. 6 (lecznictwo otwarte dzień i noc).

4964w

Radio i Telewizja

PROGRAM I: 16.16 Muz. rozr.; 16.35 Program młodzieżowy — „Na zielonej trawie”; 17.05 Kultura pilnie poszukiwana; 17.25 Koncert Chóru Różgłoni Wrocławskiej PR; 17.50 Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 18.05 „Mechanizm model świata” — pogadanka B. Mielnika; 18.20 Koncert dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „Trzy rytmy i... trzy orkiestry”; 20.35 „Program z dywanikiem”; 21.40 Reportaż Witolda Zdrońskiego pt. „Śmierć słońca”; 22.10 z cyklu: Najpiękniejsze kwartety Mozarta”; 22.30 Netatnik kulturalny; 22.49 Melodie wieczoru; 23.15 Koncert nocny.

WIADOMOŚCI: 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.05 Muzyka; 8.35 Aud. Redakcji Społ.; 8.55 Konc. popularny; 9.30 Dla dziecińców wiejskich i przedszkoli aud. słowno-muzyczna; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Kalendarz muzyczny; 10.40 Z życia Związku Radzieckiego; 11 Muzyka operowa; 11.55 Reportaż aktualny; 12.30 „Niezapomniane strony”; 13.45 Muzyka symfoniczna; 14.30 Mówi Technika; 14.45 Muzyka; 15 Muzyka baletowa; 15.30 Dla dzieci odc. 12 powieści M. Brandyasa; 17.12 Muzyczny relaks; 18.45 Klub entuzjastów nowoczesności; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Koncert symfoniczny; 20.06 Dyskusja literacka; 21.48 Melodie i piosenki; 22.05 Nowości literatury światowej; 22.25 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.05, 23.50.

TELEWIZJA: 17.40 Program dnia; 17.45 — 19 Iekcja jęz. ros.; 18.05 „Nie tylko dla pań” — magazyn; 18.30 „Filmy pod psym” — film z cyklu „W starym kinie”; 19.25 Wszelchnia TV; 19.50 Dobranoc i dziennik TV; 20.20 Z kamery na kraju; 20.35 II TV Festiwal Teatrny — Państw. Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach; 22.35 Dzieńnik TV.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Milczący GS

Z zainteresowaniem czytała Maria Januszek zamieszczoną w Poznaniu przy ul. Sadowej 24 artykuł „Głos Wielkopolskiego” pt. „Umów należy dotrzymywać”. Przykład z Murawianki Gołsiny przypominał co żywo jej własną historię.

W październiku 1964 roku, przeprowadzając się z Kępna do Poznania, wystąpiła z wnioskiem do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Kępno-Północ o zwrot udziałów wraz z odsetkami. Wysłała również książeczkę członkowską. Do marca 1965 roku Zarząd Gminnej Spółdzielni milczał. Zwróciła się więc ponownie pismem. I ten list został bez odpowiedzi jak również trzeci, który napisała w czerwcu.

Czytelniczka zapytuje czy naprawdę takiej sprawy nie można załatwić bez prasowej interwencji. Czy w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska Kępno-Północ zapomniano o dobrym zwyczaju odpowiadania na listy członków? Przecież to normalny obowiązek!

odpowiadamy

S. z Leszna. — Do malowania mieszkani może Pan użyć farb emulsyjnych. Przed ich użyciem należy jednak dobrze zmyć ściany.

Jan Wolicki, Nowe Skalmierzyce. — Podajemy adres Zaocznego Technikum Ministerstwa Komunikacji, które prowadzi specjalności: ruch i przewozy kolejowe, eksploatacja i naprawa taboru kolejowego, eksploatacja i naprawa spalinowych pojazdów trakcyjnych, drogi i mosty kolejowe, telemechanika kolejowa, urządzenia zabezpieczające ruch kolejowego, ekonomika kolejowa i trakcja elektryczna — Bydgoszcz, ul. Kopernika 1.

Zdzisław N., Książ. — Jak nas informuje Prezydent Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Zdrowia sprawę pobierania nadmiernych opłat w ośrodku zdrowia przekazało do Okręgowej Komisji Kontroli Zawodowej.

Jan Józwiak, Pakawie. — Dział Techniczny Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu wyjaśnia, że w czasie burz nie trzeba wyłączać odbiornika, należy tylko antenę uziemić. Odpowiednie przełączniki można nabyć w sklepach radio-technicznych.

Przed rokiem szkolnym

Pilskie przygotowania

Na pierwszy plan wysuwają się jak co roku sprawy remontów w szkołach. Rozpoczęło je pilskie MPRB znacznie wcześniej, aniżeli w ubiegłych latach, co m. in. bardzo korzystnie wpłynęło na sprawność i terminowość podjętych prac. Szkoły Podstawowe nr 1 i 3 doczekały się już kompletnego przełożenia dachów; na ukończeniu są remonty w Szkołach nr 2, 4, 6 i 8. Remont natomiast siódmej przebiega wprawdzie bez zakłóceń, lecz z uwagi na konieczność rozszerzenia zakresu prac budowlanych, ukończony zostanie po rozpoczęciu się nowego roku szkolnego.

Inspektorat Oświaty zatrudni z dniem 1 września 27 nowych i młodych nauczycieli, głównie po Studium Nauczycielskim, zabezpieczając tym samym kadre.

Klub Przyszłego Nauczyciela w Lesznie

W zbliżającym się roku szkolnym rozpocznie w Lesznie działalność Klub Przyszłego Nauczyciela. Klub powstał z inicjatywy Zdzisława Smoluchowskiego — instruktora Domu Kultury w Lesznie, i pod jego kierunkiem w dalszym ciągu będzie pracował. Zajęcia odbywać się będą raz w tygodniu po 3 godziny. W skład Klubu wchodzi młodzież III klas miejscowego Liceum Pedagogicznego, która bierze udział w zajęciach z poznających ją z różnorodnymi formami zajęć świetlicowych i klubowych.

Z. Smoluchowski prowadzi również zajęcia w Klubie Internackim przy Technikum Ekonomicznym, zapoznając młodzież z formami działalności kulturalnej. (zł)

Białe Niedziele Filmowe

Pożyteczna działalność

W Poznaniu działa Oddział Polskiego Stowarzyszenia Filmu Naukowego, którego zadaniem jest między innymi propagowanie i wykorzystanie filmu dla celów dydaktyczno-wychowawczych. Jedną z ciekawych akcji podjętych ostatnio przez PSFN jest zorganizowany wspólnie z Zarządem Wojewódzkim ZMW cykl projekcji filmowych połączonych z prelekcjami lekarzy i studentów AM. Akcja „Białych Niedzieli Filmowych” prowadzona jest w wielu powiatach naszego województwa. W pierwszej połowie br. obsłużono wsie powiatów: jarocińskiego, krotoszyńskiego i gostyńskiego. Tematem była — oświata sanitarna.

Członkowie Stowarzyszenia, młodzi lekarze i studenci Akademii Medycznej (łącznie po-

nad 60 osób) wyjeżdżają na wieś, zabierając ze sobą projektor i filmy z zakresu medycyny, higieny, bhp, itp. Na miejscu jedna z osób wykonuje projekcję filmu — druga wygłasza prelekcję oraz udziela odpowiedzi na pytania ludzi „sprowokowanych” filmem do dyskusji. Uczestnicy tych spotkań są przeważnie (ale nie tylko) członkami kół ZMW i kół gospodyń wiejskich. Ekipy odwiedzają również wiejskie szkoły zdrowia ZMW. Każda ekipa obsługuje w sobotę 2-4 miejscowości i w niedzielę 4-6.

Przed prelekcją rozdaje się uczestnikom anonimowe ankiety: słuchacze udzielają odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie, czynią uwagi i stawiają pytania. Prelegenci udzielają odpowiedzi bądź zaraz, bądź przy następnym spotkaniu.

Większość uczestników tych spotkań stwierdza w ankiecie, że film ułatwia im zrozumienie wielu trudnych zagadnień. Wynika z tego, że krótka prelekcja poparta zestawem filmowym często lepiej spełnia zadanie niż długie wykłady.

Na zakończenie kilka informacji statystycznych. Od początku tej pożytecznej akcji (styczeń br.) do 30 czerwca odbyło się 12 zespołowych wyjazdów, w których wzięło udział 65 osób (kinooperatorzy i prelegenci). Wygłoszono 295 prelekcji i wyświetlono 384 filmy dla około 45 tys. słuchaczy.

W przyszłym sezonie jesienno-zimowym działalność Stowarzyszenia Filmu Naukowego obejmie większą liczbę miejscowości, zwłaszcza położonych na krańcach województwa i oddalonych od miast powiatowych. Jednak brak odpowiedniej liczby własnych projektorów filmowych utrudnia Stowarzyszeniu rozszerzenie dzia-

łalności w tym zakresie. Większej pomocy oczekuje od ZMW i PGR-ów.

Warto dodać, że PSFN pragnie od września wyjść także na wieś z tematyką rolniczą, czego domagają się mieszkańcy wsi. Tu będzie potrzebna współpraca studentów Wyższej Szkoły Rolniczej. Pożyteczną tę akcję warto popierać.

TADEUSZ WYSOCKI

Znów 6 mln. zł na szkoły-pomniki

Jak wynika z danych Wojewódzkiego Komitetu Społeczno-Funduszu Budowy Szkół, w lipcu wpłynęło do kasy Komitetu prawie 6 mln. zł. Tym samym Wielkopolska zebrała w tym roku na budowę szkół-pomników 41535 tys. zł, co stanowi 61,5 procent planu rocznego. Ponieważ w całym roku społeczeństwo powinno wpłacić, zgodnie z przewidywaniami, nieco ponad 67,5 mln. zł, istnieje przekonanie, że do końca grudnia br. program ten będzie przekroczony.

Wracając do sprawy wpłat lipcowych, to najwięcej, bo prawie 3,2 mln. zł wpłacili zatrudnieni w społecznych fabrykach, urzędach i instytucjach. Jeśli chodzi o lokatę poszczególnych powiatów z uwzględnieniem wpłat rolników, to w lipcu na pierwszym miejscu znajdował się powiat międzychodzki, który wykonał 101 proc. planu. Natomiast ostatnie miejsce zajął pow. Trzcianka, w którym wykonanie planu miesięcznego wyniosło zaledwie 20,9 procent.

Przy braniu pod uwagę realizacji zadań rocznych — pow. Ostrzeszów zajmuje I miejsce, z wykonaniem już 106,7 proc. planu całego roku. Ostatnie zaś miejsce zajmuje pow. Turek (44,1 proc.) (c)

Wczoraj

... Członkowie Koła LOK-u w Turwi, prosząc Zarząd Powiatowy w Kościanie o zainteresowanie się losem tutejszego koła, 30 członków czeka na wyjaśnienie wielu spraw organizacyjnych.

Stary Ostrzeszów



Położony na południowym krańcu naszego województwa Ostrzeszów z rzadka jest odwiedzany przez turystów, no i urzędników z wysokiego szczebla. Mimo to ostrzeszowianie radzą sobie nieźle, dbając o wygląd swego miasta, a szczególnie rynku, który stanowi jego wizytówkę. Na zdjęciu: stary ratusz.

Fot. — K. Przychodźki

Brawo Polonia!

Puchar Ameryki w drodze na Śląsk

Cały Bytom buduje bramy triumfalne

Wspaniały sukces odnieśli piłkarze bytomskiej Polonii. Polacy przełamali 4-letnią hegemonię praskiej Dukli i zdobyli Puchar Ameryki. W rewanżowym meczu, rozegranym w środę w obecności 14 tys. widzów na stadionie Downing w Nowym Jorku, bytomska Polonia zremisowała z Duklą 1:1 (1:1). Ponieważ pierwszy mecz tych zespołów przyniósł zwycięstwo naszym piłkarzom 2:0, wywalczyli oni pierwsze miejsce w tegorocznych rozgrywkach.

Warto przypomnieć, że bytomscy piłkarze nie ponieśli za oceanem ani jednej porażki. Tak więc udało się im sztuka, której nie zdołali dokonać poprzednio polskie drużyny Zagłębie Sosnowiec i Górnik Zabrze.

Rewanżowy mecz z Duklą oczekiwany był z dużym zainteresowaniem. Wśród drużyn wyszły na boisko w składach: Polonia — Szymkowiak, Orzechowski, Winkler, Anczok, Nieroba, Grzegorzczak, Faber, Szmidt, Banas, Pogrzeba, Józwiak; Dukla — Koubka, Masarada, Cadek, Novak, Pluskal, Masopust, Brumovsky, Vacek, Knebert, Roder, Nedorost.

Sędziował John di Salvatore (USA). Mecz zaczął się sensacyjnie: Już w 6 min. gry Vacek popisał się pięknym strzałem z odległości 20 m i Dukla prowadziła 1:0. Drużyna czechosłowacka grała szybko, stosując taktykę krótkich podań. Większość ataków Czechosłowacy przeprowadzali prawym skrzydłem. W 23 min. jeden z kontrataków Polonii zakończył się bramką. Józwiak przejął podanie od Banasia, sprytnie minął obroń-

ców czechosłowackich i, mimo rozpaczliwej obrony sławnego bramkarza CSRS, Kouby, zdobył bramkę ze strzału z odległości 30 m. Do końca meczu wynik już nie uległ zmianie. Kiedy sędzia ogłosił koniec spotkania, wśród kibiców Polonii zapanowała wielka radość. Piłkarzy zniesiono na ramionach z boiska, śpiewając na ich cześć „Sto lat!”.

W czwartek, 12 bm. piłkarze bytomskiej Polonii opuścili Nowy Jork, udając się w drogę powrotną do kraju.

Wspaniały sukces polskiej jednostki fetowała nie tylko amerykańska Polonia. Pierwsza wygrana z Duklą została entuzjastycznie przyjęta na całym Śląsku, a bytomianie szczególnie uroczysto przygotowywali się do przyjęcia swego zespołu. Piłkarze spodziewali się w Warszawie na Okęciu w sobotę w godzinach popołudniowych. Tam nastąpi pierwszy „akt powitalnego festynu. Po odpoczynku w hotelu, w niedzielę wyjadą piłkarze autokarem do Bytomia. Na Placu Thaelmanna oczekiwali będą nieprzebrane tłumy sympatyków, orkiestry, transparenty, a na całej drodze przez miasto budowane są bramy tryumfalne. Takiego powitania nie zgłogowano jeszcze żadnej drużynie piłkarskiej w naszym kraju. (b)

dalekopisem

PORAŻKA GASIORKA W MOSKWIE

W środę nie wiodło się naszym reprezentantom startującym w międzynarodowym turnieju tenisowym w Moskwie. Mistrz Polski Gasiorek przegrał z Parmasem (ZSRR) 6:3, 6:1, 4:6, 4:6, 2:6. Natomiast Bogdan Maniewski przegrał z reprezentantem USA Dellem 1:6, 2:6, 3:6.

W grze mieszanej Maniewski występując z tenisistką radziecką Sozanową przegrał z parą radziecką Bakszejewa-Lejus 2:6, 2:6. W grze podwójnej Rybarczyk i Maniewski zwyciężyli Kakulija i Pieregudowa (ZSRR) 7:5, 7:5, 6:3.

REKORD ŚWIATA TAMARY PRESS

Podczas Spartakiady Związków Zawodowych w Moskwie lekkoatletka radziecka Tamara Press ustanowiła nowy rekord świata w rzucie dyskiem, uzyskując wspaniały wynik 50,70. Rezultat ten padł podczas eliminacji. W finale Press osiągnęła 57,25.

Na tych samych zawodach Muchanowa przebiegła 800 m w 2:05,0. Jest to najlepszy w tym roku rezultat na świecie. Drugie miejsce zajęła Dunajewska 2:05,9.

I LIGA ŻUŻLOWA

Na torze w Świętochłowicach rozegrany został w środę zaległy mecz żużlowy o mistrzostwo I ligi, między miejscowymi „Śląskiem” a Zgrzeblarkami Zielona Góra. Wygrali gospodarze 53:25. Najwięcej punktów dla Śląska zdobyli: Paweł i Wiktor Waloszkowie po 12, Mucha 9, Foltyn i Mirowski po 7, a dla Zgrzeblarek: Mendeka — 9, Sochacki — 5, Serga — 4. Najlepszy czas meczu uzyskał w ostatnim biegu P. Waloszek — 82,2 sek.

ŚWIETNY REZULTAT BIEGACZA NRD

W doskonałej formie jest znany długodystansowiec NRD Siegfried Herrmann. W środę podczas zawodów w Poczdamie ustanowił on nowy rekord NRD w biegu na 5000 m wynikiem 13:30,0. Rezultat ten jest o 12,4 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu należącego do Jankego. Herrmann zajmuje obecnie czwarte miejsce na liście najlepszych biegaczy świata na dystansie 5000 m.

PYTEL PROWADZI

W Cieszynie odbywają się szachowe mistrzostwa Polski juniorów. Po rozegranej w środę czwartej rundzie prowadzi Pytel (Start Chelm Lub.) — 4 pkt. przed Lewinem (Marton Warszawa) i Konińskim (WKS Bydgoszcz) po 3,5 pkt. oraz Radcewiczem (Start Lublin) i Steczkowskim (Hutnik Nowa Huta) po 3 pkt. (g)

MUZEJA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15, (RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — g. 10-15, MILITARIUM (Cytadela) — g. 11-15.

WYSTAWY

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewskiej-Derwichowej i Henryka Derwiche — g. 10-22.

MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek, Odwach) — „Lenin na znaczkach”, g. 10-18.

DYŻURY

SZPITAL PRYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, interna (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Gąsiora 17, tel. 510-21).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, telefon 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie m. Poznania: wypadki, choroby i w miejscach publ. tel. 66-54-44 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35.

WOJEW. STACJA PR (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 — czynna cała doba; DYŻURNOŚĆ: Główna 53 i Stary 75.